

**Łukasz Skorupski wróci na dniach do zespołu Giallorossich, jednak nie powinien w nim zagrać na długo miejsca. Polak nie może narzekać na oferty po dobrym sezonie w Empoli i nie widzi siebie w roli rezerwowego w Romie.**

Przez długi czas Skorupskiego łączyło się z Torino. Zimą mówiło się o porozumieniu za 7 mln euro, a karta gracza miałaby być częściową zapłatą za wykupienie Bruno Peresa. Później doniesienia ucichły, gdyż zespół Granaty miał przenieść swój wzrok na Sirigu, który wrócił do PSG po nieudanym wypożyczeniu do Hiszpanii. *Tuttosport* podaje jednak, że Torino nie zgadza się na warunki Paryżan, poczeka do 30 czerwca i wówczas obierze inny cel, wracając tym samym do polskiego golkipera.

Agent Skorupskiego, Bartłomiej Bolek, udzielił tymczasem wywiadu dla *Roma News Web Radio*:

- Chce grać w pierwszym składzie, jeśli we Włoszech, ok, ale może też odejść do mocnej ligi za granicę. Nie ważny jest kraj, ważne, aby grał w pierwszym składzie.

### **Niemcy lub Anglia?**

- Nie mogę podać nazw klubów.

### **Zostanie w Romie?**

- Wszystko jest możliwe. Rozmawiamy z klubem, mamy umowę, zatem powtarzam: na ten moment wszystko jest możliwe.

### **Torino?**

- Tak, jednak na ten moment nie mogę potwierdzić, jest za wcześnie.

Autor: abruzzo